



ZATRZYMANO 175
PODEJRZANYCH,
WSZCZĘDO 50 SPRAW
KARNYCH

W lipcu br. Sejm powziął "prywatny" dokument, czyli projekt ustawy o działalności przedsiębiorstw, ułatwiającej przedsiębiorstwu zatrzymanie osób, podlegających o dokonanie przestępstwa. O tym, jak jest wcielone w życie ten dokument, pisał wczoraj dziennik "Kurier Wileński".

W Sejmie, w którym przewodniczącym jest E. Bičkauskas, wczoraj odbyło się posiedzenie, w którym Sejm powziął 50 wniosków, w tym 85 wniosków o dokonanie przestępstwa. W tym z nich 16 wniosków o dokonanie przestępstwa, 34 wniosków o dokonanie przestępstwa. W tym z nich 16 wniosków o dokonanie przestępstwa, 34 wniosków o dokonanie przestępstwa.

POWZIĘTO USTAWĘ O BEZPIECZEŃSTWIE PRACY

7 października Sejm powziął ustawę o bezpieczeństwie pracy. Jak była, wszyscy byli świadkami, bo nikt nie głosował przeciwko i nie powstrzymał się. Wczoraj w Sejmie, w którym przewodniczącym jest E. Bičkauskas, wczoraj odbyło się posiedzenie, w którym Sejm powziął 50 wniosków, w tym 85 wniosków o dokonanie przestępstwa. W tym z nich 16 wniosków o dokonanie przestępstwa, 34 wniosków o dokonanie przestępstwa.

„Ile będziemy płacić za usługi?”

WILNO. 7 października w tym roku za ogrzewanie płaćmy gorącą wodę i energię elektryczną 3-osobowa rodzina, zajmująca mieszkanie litewskie, musi zapłacić średnio 40-60 litów. Jest to prawie dwukrotnie więcej niż w roku ubiegłym — powiedział wczoraj na dzisiejszej konferencji.

W tym roku, w którym Sejm powziął 50 wniosków, w tym 85 wniosków o dokonanie przestępstwa. W tym z nich 16 wniosków o dokonanie przestępstwa, 34 wniosków o dokonanie przestępstwa. W tym z nich 16 wniosków o dokonanie przestępstwa, 34 wniosków o dokonanie przestępstwa.



W SEJMIE

REPUBLIKI

w Połdże, Szawlach, Tauragach.

E. Bičkauskas jest przekonany, iż skorygowanie ustawy o działalności operatywnej nie było błędem. Co prawda, są to tymczasowe poprawki, taki tryb zatrzymania będzie działał tylko do końca bieżącego roku. Zaś Sejm po wysłuchaniu sprawozdania prokuratora generalnego, zaplanowanego na grudzień, zdecyduje, czy należy przedłużyć termin działania tej ustawy. Zdaniem E. Bičkauskasa, należy to uczynić, ponieważ wielu hersztów świata przestępczego dosłownie wyczekuje, aby po upływie terminu ważności tego dokumentu znowu zaktywizować swą działalność.

szkodzie. Takich wątpliwych wydatków, jak finansowanie niektórych organizacji i instytucji przez byłych premierów G. Vagnoriusa, A. Abšalę, ministra finansów E. Kunievičienę i inne osoby urzędowe naliczono na sumę 208337 tys. litów. Sejm polecił komisji ds. wykreślenia z budżetu pod kierownictwem V. Juška, zabrać sprawę do 10 listopada br.

Po południu zaplanowano m.in. godzinę rządów, sprawozdanie sejmowego komitetu bezpieczeństwa.

Jadwiga BIELAWSKA

Płace wzrosną nieco • Sprawy ludzi niepełnosprawnych • Ile będziemy płacić za świadczenia komunalne? • Prasa światowa o wydarzeniach w Moskwie • Religia i rodzina

KURIER Wileński

PIĄTEK, 8 PAŹDZIERNIKA 1993 R.

Nr 196 (12220)

W rządzie RL

O ustawie o ziemi i cłach

Na posiedzeniu rządu 6 października przede wszystkim rozpatrywano i zaaprobowano przedstawiony przez ministra rolnictwa R. Karaziją projekt ustawy o ziemi.

Podstawowe założenia tego dokumentu wszechstronnie regulują stosunki własności i użytkowania ziemi. Podkreśla się, że muszą one być regulowane w ten sposób, aby powstały jak najbardziej sprzyjające warunki do zaspokajania po-

trzeb mieszkańców, optymalnej lokalizacji i rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki, racjonalnego wykorzystania ziemi, obrony prawa do własności i użytkowania ziemi. Później tego, minister R. Karazija zgłosił do rozpatrzenia jeszcze dwa projekty — w sprawie realizacji reformy rolnej na wsi przed opracowaniem kompleksowych projektów regulacji rolnych i w sprawie dodatkowych dokumentów

udowadniających fakt prawa własności ziemi.

Na porządku dziennym znajdowały się również kwestie rekonstrukcji państwowego przedsiębiorstwa naftowego w Kłajpedzie, zmiany w ustalaniu reżimu celnego dla osób fizycznych, wydzierżawiania zbiorników wodnych w celach przedsiębiorczości lub rybołówstwa amatorskiego. Członkowie rządu zgłosili wiele uwag dotyczących przedstawionego przez Ministerstwo Finansów do rozpatrzenia projektu budżetu państwowego na 1994 rok oraz normatywy potrąceń i dotacji do budżetów samorządów. Postanowiono kontynuować dyskusję nad tym na następnym posiedzeniu rządu.

Projekt dochodów i wydatków państwa na rok 1994

WILNO (ELTA). 6 października dyrektor departamentu budżetu Ministerstwa Finansów R. Šarkinas przedstawił na posiedzeniu rządu Republiki Litewskiej projekty budżetu państwowego Litwy na 1994 rok oraz normatywy potrąceń i dotacji do budżetów samorządów.

Proponuje się zatwierdzić budżet państwowy Republiki Litewskiej na 1994 rok: 2.395.308 tys. litów dochodów, 2.528.278 tys. litów wydatków. Wydatki przewyższają dochody o 132.970 tys. litów. Obrót kasowy środków przewidziano w wysokości 40.000 tys. litów.

Dochody budżetu kształtowane są z dwóch części — dochodów pochodzących z podatków i niepodatkowych. Podatki — to podatek dochodowy od osób fizycznych, podatek od zysków

osób prawnych, podatek od wartości dodanej, opłaty za akcyzę, handel i transakcje międzynarodowe. Dochody niepodatkowe — to dochody płynące z własności państwowej (opłata za państwowe zasoby naturalne, procenty od kapitału państwowego, dywidendy od akcji), kary i dochody z konfiskaty, inne dochody niepodatkowe, wszystkie — 2.395.308 tys. litów. Reszta środków budżetowych na początku roku 40.000 tys. litów.

W wydatkach budżetu na Urząd Prezydenta przewidziano 10.853 tys. litów, na Sejm — 24.503, Departament Ochrony Środowiska — 10.096, kancelarie rządu — 8.335 tys. litów. Dla samorządów miejskich i rejonowych przewiduje się wyasygnowanie 91.023 tys. litów dotacji.

Na ochronę zdrowia przewidziano wyasygnowanie 8,1 proc. budżetu, tj. 1,8 proc. produktu narodowego, na oświatę — 10,7 proc. czyli 30 proc. zapotrzebowania, jednakże na porządkowanie miast przewidziano dwukrotnie więcej środków niż w tym roku. Na ochronę kraju — 6,7 proc. W tym roku było 4.

Na posiedzeniu rządu powiedziano, że w istocie w budżecie na 1994 rok przewidziano dla wszystkich gałęzi gospodarki mniej środków niż by należało.

Jeżeli na następnym posiedzeniu rządu projekt ten zostanie zaaprobowany, przedstawi się go Sejmowi Republiki Litewskiej.

(ELTA)

Uregulowanie problemów sąsiedztwa

SPOTKANIE ROBOCZE DELEGACJI RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ I OBWODU KALININGRADZKIEGO FEDERACJI ROSYJSKIEJ

Po rozpatrzeniu przebiegu realizacji porozumienia między Federacją Rosyjską i Republiką Litewską w sprawie współpracy w dziedzinie rozwoju gospodarczo-społecznego obwodu kalingradzkiego Federacji Rosyjskiej podpisanego 29 lipca 1991 r., delegacje skomtatowały, że:

1. Dla dalszego rozwijania stosunków rosyjsko-litewskich, jak też współpracy w dziedzinie rozwoju gospodarczo-społecznego obwodu kalingradzkiego, należy jak najprędzej podpisać między Rosją i Litwą porozumienie w sprawie współpracy w dziedzinie ekonomiki, transportu w tym transzitu i in.

2. Kierując się wcześniejszymi porozumieniami, zanim zostaną podpisane porozumienia rosyjsko-litewskie, należałoby do 1 stycznia 1994 r. ukończyć tryb wjazdu mieszkańców obwodu kalingradzkiego, jak też transzitu transportu kolejowego i samochodowego

do obwodu kalingradzkiego przez terytorium Republiki Litewskiej.

3. Do 15 listopada 1993 r. dokonano się wymiany konkretnych propozycji w sprawie przedstawicielstwa gospodarczych w Kaliningradzie i Wilnie. Przedstawicielstwa te zostaną utworzone do 1 stycznia 1994 r.

4. Trzeba uzgodnić wspólną propozycję Rosji i Litwy wobec rządu Republiki Białoruskiej w sprawie aktywniejszego i bardziej pożytecznego dla wszystkich stron wykorzystania portów w Kłajpedzie i Kaliningradzie.

5. Do końca października 1993 r. zostanie zorganizowane spotkanie ekspertów, na którym uzgodni się kwestie, dotyczące ochrony ładunków i przewozu niebezpiecznych ładunków.

6. Administracja obwodu kalingradzkiego po uzgodnieniu z dowództwem wojsk ochrony pogranicza Federacji Rosyjskiej

będzie pośredniczyła w rozstrzygnięciu kwestii, związanych z:

robotami w zakresie pogłębiania toru wodnego Niemna; przewożeniem ładunków, przeznaczonych dla zakładu sprzętu handlowego w Kybartai;

przyznaniem statusu międzynarodowego portom rzeczny w Kaliningradzie.

7. Do końca października 1993 r. zostanie zorganizowane spotkanie robocze ekspertów, poświęcone problemom związanym z pobieraniem zastawu za transzitu ładunków w toku zakładania wspólnych spółek ubezpieczeniowych, filii banków i in.

8. Do końca października 1993 r. zostanie uzgodniony termin rozmów w sprawie urządzania przejść granicznych (w tym wspólnych).

Służba rzecznicza prasowego
rządu — ELTA

Kalejdoskop aktualności

SĄD KONSTYTUCYJNY W AKCJI
Sąd konstytucyjny przewodniczący Sąd Konstytucyjnego Republiki Litewskiej G. Žilys, 13 października 1993 r. o godz. 10.00 odbędzie się posiedzenie Sądu Konstytucyjnego, na którym rozstrzygnięta sprawa związana z prośbą grupy parlamentarzystów o zmianę przepisu art. 137 Statutu Sejmu, przewidującego tryb publikowania raportów z posiedzenia Sejmu, odpowiada artykułom 25 i 44 Konstytucji Republiki Litewskiej.

TATARZY MAJĄ SWE MECZETY
W mieście Kownie, gdzie mieszkali niezapomnieni czasów wojny, w rejonie Raitalis (rejon olicki) po odrestaurowaniu otwarto meczety tatarskie. Uroczyste poświęcenie nastąpiło w dniach 13-14 października. Restaurację meczetów finansowały Departament Ochrony Zabytków Litwy, fundacja charytatywna ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich i ambasada turecka na Litwie. Obecnie na Litwie mieszka około 5.100 Tatarów. Najwięcej ich jest w Wilnie i rejonie wileńskim, Kownie, Olicie, Szekietu. We ws. Sorok Tatarzy, gdzie przed pierwszą wojną mieszkali, wyłączenie Tatarzy, obecnie mieszka około 40 osób. Odgór na Litwie czynią są 4 meczety tatarskie.

„7 KM.” — NOWY FILM LITEWSKI
„7 km.” — tak jest zatytułowany nowy litewski film fabularny, w którym zadebiutował reżyser filmowy R. Širvinskis. Premiera 26-minutowego filmu odbyła się w ośrodku kinowym w Wilnie.

Film, którego tytuł roboczy brzmiał „7 kilometrów do horyzontu”, opowiada o wysiłkach młodego plastyka pojęcia siebie i otaczającego świata. Współautorką scenariusza, jak tego samego autograficznego filmu, jest scenarzystka L. Armonaitė. Główną rolę kreują aktor Rosyjskiego Teatru Dramatycznego w Moskwie Mikulsis i studentka Akademii Sztuk Pięknych w Moskwie Marija Gbavienė. Operatorem jest Rimantas Juodvalkis, który napisał debiutujący również w filmie kompozytor Andrius Kulakauskas. Film finansowało Ministerstwo Kultury i Oświaty Litwy.

ŚWIATOWY DZIEŃ ZDROWIA PSYCHICZNEGO
W tym pierwszy na Litwie 9 października br. będzie obchodzony Światowy Dzień Zdrowia Psychicznego.

Ministerstwo Zdrowia Litwy wspólnie ze spółką „Viltis” zaplanowała wszystkie, którzy interesują się zdrowiem psychicznym, odbędzie jego oszczędzania, aby 9 października o godz. 13.00 przybyć do foyer Ministerstwa Zdrowia. Odbędzie się tu rozmowa ze specjalistami o tym współczesnym ogromnym problemie. O godzinie 15 na Placu Katedralnym odbędzie się konkurs rysunków dzieci z upamiętnieniem intelektu, o godz. 17 — msza w katedrze.

PODOBIEŃSTWO STAREJ I NOWEJ MONETY
W Wilnie miały już miejsce wypadki oszukiwania przy wyżywieniu. Nie chodzi jednak o fałszywe pieniądze, ale o to, że część w „kupce” litów i centów ludzie znajdowali... nową monetę wartości jednej kopiejki.
„Kopiejka” moneta jest podobna wielkością i kolorem do monety 10-centowej, z czego korzystają niesumienne osoby wyżywające w postaci „testy” nieuczciwym klientom.

W KOWNIE SKRADZIANO 20 KARABINÓW MASZYNOWYCH

W Ochotniczej Służbie Ochrony Kraju (OSOK) znów alarm. 2 jednostki mieszczące się w kowieńskiej dzielnicy Aleksotas skradziono 20 karabinów maszynowych typu „kalasznikow”. Została skradziona przed tygodniem, jednakże policja dowiedziała się o tym tylko przedwczoraj. Zatrzymano kilku podejrzanych ochotników, odzyskano 2 automaty.

CZY ROSJA WYDA LITWIE OSOBY PODERŻANE O SZYKOWANIE PRZEWROTU?

Na tym, gdy w Moskwie upadła próba tegorocznej „październikowej rewolucji”, prokurator generalny Litwy Arturas Paulauskas zamierza zwrócić się do nowego prokuratora generalnego Rosji z prośbą o wydanie przez Rosję osób oskarżonych z wydarzeniami styczniowymi i sierpniowymi 1991 roku na Litwie. Takie próby Litwa podejmowała i wcześniej, ale wówczas prokurator generalny Rosji W. Stiepankow odmówił wydania tego. Prokurator Generalna Litwy sądzi, że tym razem Rosja zadecyduje o próbach naszej republiki.

W KENIE ZATRZYMANO OBYWATELA USA

W Kenie, na granicy litewsko-białoruskiej, został zatrzymany obywatel USA, który miał bilet do Władystoku. W momencie wjazdu do wagonu jechał sam i tu odkryto marihuane. Organy bezpieczeństwa mają wiadomości o jego powiązaniach z niektórymi prawnikami medycyny na Litwie. Poszukiwani są współpracownicy, którzy przewiezli materiały narkotyczne przez granicę litewską, skradzili się i wcześniej. W lipcu zatrzymano 77 narkotyków granicy, w sierpniu — 111, przeważnie z Chin, Boliwii, Afganistanu. Na granicy litewsko-białoruskiej zatrzymano również osobę próbującą przewieźć broń.

LIKwidOWANO KIOSK PROKOMUNISTYCZNEJ PRASY W WILNIE

Od kilku miesięcy na klatce schodowej domu przy ul. Pylis 107 w Wilnie sprzedawano komunistyczne wydania „Dienis”, „Pravda”, „Glasnost” i inne. Swoją nielegalną działalność kiosk otworzyła niejaką ZSA „Rospa”, która wynajmowała mieszkanie tego domu, Baltrušaitis, półpiwniczne pomieszczenie.
Kiosk ponownie wcześniej nie likwidowano dlatego, że te wydania nie były wówczas zabronione w Rosji. Natomiast kiosk sprzedający miałby ponownie pogorszyć stosunki Litwy z Rosją.

W Moskwie nie udało się październikowy zamach stanu i w Wilnie drukownice tytuły prasowe zostały w Rosji zakazane, ponieważ w Wilnie drukowała kiosk prokomunistycznej prasy. Po zamknięciu kiosku w nieodpowiednim miejscu ukarała kioskarzy w wysokości 20 litów i zwolniła.

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, radia, prasy i własnych przygotowań Józef ZOSTAKOWSKI

UCHWAŁA RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ Nr 750 Z 5 PAŹDZIERNIKA 1993 R.

O indeksowaniu płac i innych wypłat

Rząd Republiki Litewskiej postanawia:

1. Zatwierdzić:
1.1. Stosowny minimalny poziom utrzymania — 36 litów miesięcznie na jednego mieszkańca Republiki Litewskiej;

1.2. Minimalne uposażenie miesięczne — 40 litów i minimalne wynagrodzenie godzinowe — 0,24 lit;

1.3. Wspierane przez państwo dochody — 32,4 lit na jednego członka rodziny mieszkającej i gwarantacji dochodów — 14,4 litów miesięcznie.

Wyszczególnione minimalne wysokości stosować od 1 października 1993 r.

2. Z uwagi na to, że podniesiono minimalne uposażenie miesięczne i minimalne wynagrodzenie godzinowe, od 1 października 1993 r. odpowiednio podnieść (w porównaniu z wysokościami, ustalonymi od 1 września 1993 r.) wysokość zatwierdzonych odpowiednimi uchwałami rządu republiki siatek uposażeń służbowych (wznowić oraz dodatków i dopłat pracowników instytucji i organizacji budżetowych) z wyjątkiem tych, gdzie pracę pracowników opłaca się stosując współczynniki, których podstawą jest zatwierdzone przez rząd Republiki Litewskiej minimalne uposażenie miesięczne lub wynagrodzenie godzinowe.

3. Ustalić, że za placę pracowników przedsiębiorstw, instytucji i organizacji i innych placówek, zmierzających do zysków, które nie są finansowane z budżetu, nadal podnoszone są z uwzględnieniem posiadanych środków w trybie ustalonym przez ustawę Republiki Litewskiej o gwarancjach dochodów mieszkańców.

4. Ustalić, że od 1 października 1993 r.:

4.1. O 5 proc. podnoszone jest odszkodowanie (z wcześniejszymi podwyżkami), otrzymywane za utratę zdrowia czy z powodu śmierci żywiciela.
Tryb ten jest stosowany wobec osób, które otrzymują to odszkodowanie albo przed 1 października 1993 r. uzyskały prawo do jego pobierania;
4.2. O 5 proc. podnosi się zasiłki dla osób, otrzymujących zasiłki z tytułu tymczasowej niezdolności do pracy; dla bezrobotnych, otrzymujących zasiłki z tytułu bezrobocia (z wyjątkiem minimalnego i maksymalnego); dla kobiet pracujących w czasie urlopu macierzyńskiego i otrzymujących zasiłki z tytułu macierzyństwa.
Tryb ten jest stosowany, jeżeli wyszczególnione zasiłki zostały przyznane przed 1 października 1993 r.;

4.3. Obliczając średnią płacę (kompensowany zarobek) pracowników instytucji i organizacji budżetowych w przypadkach przewidzianych przez ustawy, jak też kompensowany zarobek pracowników przedsiębiorstw i organizacji, które nie są finansowane z budżetu, dla wypłacania zasiłków z tytułu państwowego ubezpieczenia społecznego, w trybie ustalonym w odpowiednich uchwałach rządu Republiki Litewskiej sumę zwiększonej zmienionej płacy dla konkretnego pracownika dołącza się do zarobków z miesięczny obliczany okresu, w których według wyszczególnionych uchwał rządu Republiki Litewskiej, nie były zwiększane płace (zażalenie od faktycznie przepracowanego czasu). Zalecić, aby dla przedsiębiorstw i organizacji, które nie są finansowane z budżetu, stosować ten tryb przy obliczaniu średniej płacy na wypłaty, płacone ze środków przedsiębiorstwa czy organizacji.

5. Uważać od 1 października 1993 r. sumę państwowej dopłaty socjalnej, ustalonej zgodnie z punktem 1.1. uchwały rządu Republiki Litewskiej nr 794 z 23 października 1992 r. „O pomocy państwa dla niezaopiekowanych rodzin i ulgach komunalnych” (Dziennik Ustaw, 1992, nr 33-1019) i obliczoną na pod-

stawie emerytury z grudnia 1992 r., za część emerytury i wypłacać ją emerytom, otrzymującym emeryturę w ramach państwowych ubezpieczeń społecznych, z budżetów państwowych ubezpieczeń społecznych, a innym odbiorcom emerytur — ze źródeł wypłacania ich emerytur.

6. Częściowo zmieniając tryb wypłacania emerytur pracującym emerytom, zatwierdzonych uchwałą rządu Republiki Litewskiej nr 243 z 9 kwietnia 1993 r. „O zatwierdzeniu trybu wypłacania emerytur pracującym emerytom” (Dziennik Ustaw, 1993, nr 13-325), w ustępach drugim i trzecim punktu 1 usunąć słowa „(bez państwowej dopłaty socjalnej)”.

7. Ustalić, że od 1 października 1993 r. o 5 proc. podnosi się emeryturę dla niepracujących emerytów.

8. Ustalić, że od 1 października 1993 r. o 5 proc. podnosi się fundusze stypendiów dla studentów wyższych uczelni, uczniów szkół pomaturalnych i zawodowych.

9. Polecić Ministerstwu Finansów:

9.1. Przeznaczyć z budżetu państwa Litwy środki na zwiększenie o 5 proc. funduszu plac instytucji i organizacji budżetowych oraz inne wypłaty podwyższone niniejszą uchwałą.

Przeznacząc środki dla samorządów, uwzględnić się wykonanie ich dochodów budżetowych, ustalonych z obliczenia sumy normatywów potrąceń i dotacji na 1993 rok;

9.2. Do 10 dnia każdego miesiąca, poczynając od października 1993 roku, przekazywać do państwowego budżetu ubezpieczeń społecznych środki nieodwzajemnione do wypłacania zasiłków socjalnych.

Przeznaczając środki dla samorządów, uwzględnić się wykonanie ich dochodów budżetowych, ustalonych z obliczenia sumy normatywów potrąceń i dotacji na 1993 rok;

9.2. Do 10 dnia każdego miesiąca, poczynając od października 1993 roku, przekazywać do państwowego budżetu ubezpieczeń społecznych środki nieodwzajemnione do wypłacania zasiłków socjalnych.

Przeznaczając środki dla samorządów, uwzględnić się wykonanie ich dochodów budżetowych, ustalonych z obliczenia sumy normatywów potrąceń i dotacji na 1993 rok;

9.2. Do 10 dnia każdego miesiąca, poczynając od października 1993 roku, przekazywać do państwowego budżetu ubezpieczeń społecznych środki nieodwzajemnione do wypłacania zasiłków socjalnych.

Przeznaczając środki dla samorządów, uwzględnić się wykonanie ich dochodów budżetowych, ustalonych z obliczenia sumy normatywów potrąceń i dotacji na 1993 rok;

9.2. Do 10 dnia każdego miesiąca, poczynając od października 1993 roku, przekazywać do państwowego budżetu ubezpieczeń społecznych środki nieodwzajemnione do wypłacania zasiłków socjalnych.

Przeznaczając środki dla samorządów, uwzględnić się wykonanie ich dochodów budżetowych, ustalonych z obliczenia sumy normatywów potrąceń i dotacji na 1993 rok;

9.2. Do 10 dnia każdego miesiąca, poczynając od października 1993 roku, przekazywać do państwowego budżetu ubezpieczeń społecznych środki nieodwzajemnione do wypłacania zasiłków socjalnych.

Przeznaczając środki dla samorządów, uwzględnić się wykonanie ich dochodów budżetowych, ustalonych z obliczenia sumy normatywów potrąceń i dotacji na 1993 rok;

9.2. Do 10 dnia każdego miesiąca, poczynając od października 1993 roku, przekazywać do państwowego budżetu ubezpieczeń społecznych środki nieodwzajemnione do wypłacania zasiłków socjalnych.

Przeznaczając środki dla samorządów, uwzględnić się wykonanie ich dochodów budżetowych, ustalonych z obliczenia sumy normatywów potrąceń i dotacji na 1993 rok;

9.2. Do 10 dnia każdego miesiąca, poczynając od października 1993 roku, przekazywać do państwowego budżetu ubezpieczeń społecznych środki nieodwzajemnione do wypłacania zasiłków socjalnych.

OSWIADCZENIE FRAKCJI PARLAMENTARNEJ DPPL

WILNO (ELTA). Sejmowa frakcja DPPL odrzuciła jako bezpodstawną zarzut Litewskiego Związku Tautininkasów pod adresem Demokratycznej Partii Pracy i jej frakcji parlamentarnej.

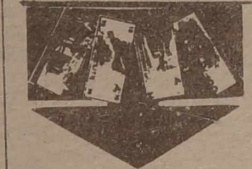
Zawarte one zostały w oświadczeniu Związku Tautininkasów z 25 września „Do czynu dla budowy Łeżpiecznej Litwy”. W oświadczeniu m.in. była

mowa: „DPPL, której uwierzyła większość głosujących, po uzyskaniu władzy została jedynie obrończynią interesów narodowych i ambicji politycznych własnej nomenklatury, dobitnie dowiodła, że nie jest w stanie rozwiązywać problemów politycznych i gospodarczych kraju, że jej rady są szkodliwe, a gdyby trwały za długo to również zgubiła dla Litwy. Dlatego oś-

wiadczy: DPPL powinna ustąpić”.

W odpowiedzi na to, DPPL złożyła oświadczenie, zadając pytanie w jego końcu: „Ciekawie byłoby wiedzieć, w czym imieniu czynione są takie wnioski, bowiem mandat zaufania narodu w wyborach uzyskała właśnie DPPL. W jaki sposób Litewski Związek Tautininkasów wyobraża „ustąpienie” partii rządzącej? Szczególnie dziwi nas, że takie wnioski i propozycje wysuwa partia, która podczas minionych wyborów nie uzyskała w Sejmie ani jednego miejsca”.

KURS WALUT



„Littimpex bankas”
„Lietuvos akcinis inovacinis bankas”
„Vilniaus bankas”
„Lietuvos verslas”

Dziś w bankach litewskich

dolar amerykański		marka niemiecka		rubel rosyjski (za 100)	
skup	sprzedaż	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż
3,95	4,15	2,40	2,55	0,27	0,33
4,00	4,15	2,45	2,53	—	—
4,02	4,18	2,46	2,60	0,20	0,36
4,00	4,15	2,48	2,60	0,22	0,33

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

	Skup	Sprzedaż	Marka niemiecka	11984	12747
			Dolar amerykański	19518	20314
			Funt brytyjski	29599	30067
Frank francuski	3433	3573	Frank szwajcarski	13671	14229

Dlaczego tak pokrzywdzeni zostali ludzie starsi?

Ta sprawa nie tylko mnie dotyczy. Zostaliśmy haniebnie oszukani. Całe swoje życie przepracowałam na Głównym Poczekle. Z matych za robków coś tam zawsze odożyłam na książeczkę oszczędnościową, żeby mieć starość zabezpieczoną. Okazało się, że teraz nie mam prawa do swoich oszczędności. Rząd „aresztował” moją własność. Sądzę, że jest to wielkie bezprawie. Wiadomo — my ludzie starsi jesteśmy w tej sprawie bezradni. Nie wiemy jak się przed tym obronić, ani z kim się sądzić. Z braku pieniędzy nie płacę za elektryczność i telefon, to mi ciągle przypominają, że wnet odciążą

światło i telefon. Cóż mogę począć? Emerytura groszowa. Trzeba żyć bardzo oszczędnie, żeby doczekać następnego miesiąca. Ubrania i bielizny wystarczy mi, ale z obuwem — problem. Zaniósłam do pracowni „Batas” stare pantofle. Chciałam, żeby podszewy gumowe przybili. To miało kosztować 9 litów. Pomyślałam sobie: nowe obuwie w swoim czasie tyle nie kosztowało. Wróciłam do domu. Będę donosząc pantofle, aż się zupełnie zedra...

Chciałabym przy okazji zaproponować kasom oszczędnościowym takie rozwiązanie, by z naszego „a conta” opłacały w banku nasze kwoty

czynszowe. To w pewnej mierze trochę by nam ulżyło. Na domiar złego szyszałam i to, że do swego „kapitału” będziemy mieli prawo po upływie dopiero 10 lat. To chyba jakiś drwin? Komuś śmiech, a nam try...

Maria POKUĆ,
emerytka

OD REDAKCJI: W sprawie wkładów zadzwonił do jednej z kas oszczędnościowych miasta. Poinformowano nas, że jeszcze dziś ludzie starsi mogą odebrać swoje oszczędności, rzecz jasna, w przeliczeniu na lit, będąc już o wiele skromniejszą sumą, niż wkładali.

„Dobroczytność” w akcji

Wileńskie Towarzystwo „Dobroczytność” przeprowadziło w końcu września br. kolejną akcję pomocy charytatywnej. Na sumę 720 litów została zakupiona żywność: mąka, ryż, makaron, olej, margaryna, czekoladki. Paczki w wymienionym powyżej składzie produktów otrzymali uczniowie następujących

szkół w Wilnie i rejonie: szkoła średnia nr 28 (10 paczek), nr 5 (12 paczek), szkoła średnia imienia Szymona Konarskiego (20 paczek), szkoła im. Władysława Syrokomli (19 paczek), szkoła średnia w Niemiezu (9 paczek), szkoła średnia w Czarnym Borze (10 paczek).

Wileńskie Towarzystwo „Dob-

roczytność” dzięki nieznanyim rodakom ze Stanów Zjednoczonych za przekazane za pośrednictwem pani Haliny Martin z Londynu i pana Jarosława Wołkonowskiego — pieniądze.

Zarząd Wileńskiego Towarzystwa „Dobroczytność”

Trochę słońca dla niepełnosprawnych

Polskie Stowarzyszenie Niepełnosprawnych „LitPolinva” działa w Wilnie od marca br. Wykładały się już pewne struktury i formy działalności. Mamy już spory bank danych o osobach niepełnosprawnych i nadal pracujemy w kierunku uzupełniania go. Nawiązaliśmy kilka przyjaznych kontaktów z podobnymi stowarzyszeniami za granicą. Spodziewamy się, że nasze kontakty w przyszłości się rozszerzą.

Dziś jednak chciałabym podzielić się swoimi refleksjami na temat minionego lata. Opowiedzieć o naszej podróży do Polski. Dla członków naszego Stowarzyszenia, w szczególności tych, którzy przez długie lata przebywali zamknięci w czterech ścianach, było to prawdziwe wydarzenie.

W pierwszej połowie sierpnia 30-osobowa grupa „LitPolinva” udała się na turnus rehabilitacyjny nad morze, do Krynicy Morskiej. Wyruszyliśmy na zaproszenie Katolickiego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych w Warszawie. Właśnie dzięki jemu oraz jego przewodni panu Ryszardowi Tatareczkowi mieliśmy tak cudowny 3-tygodniowy wypocinek w Polsce.

Najpierw przyjechalśmy do Warszawy. Na dobę zakwaterowano nas w Akademii Nauk Teologicznych na Białanach. Tu poznaliśmy naszego opiekuna — turnusu — kleryka Władysława Wojdatę. W tym samym dniu zorganizowano nam niepospiewaną wycieczkę po Warszawie: byliśmy na Starówce, zwiedzaliśmy: Wilanów, uczestniczyliśmy w Mszy św. Potem z opiekunem, drogim bratkiem Władkiem pojechaliśmy nad morze.

Krynica spotkała nas piękną pogodą, lekkim oddechem morza i dobrym nastrojem. Później z pogodą było gorzej, lecz wszystkie niepogody wynagradzała zyciowo i serdeczność ludzi. Mieszkaliśmy w ośrodku wczasowym „Murena”. Oprócz nas na turnusie przebywali: grupa z Ukrainy, z Warszawy i 2 grupy litewskie. Stałymi się jedną dużą rodziną. Gospodarz „Mureny” pan Z. Murawski chyba po raz pierwszy spotkał tak olbrzymią międzynarodową halastę wczasowiczów i na pewno

miał z nami wiele kłopotów. Jednakże nigdy nie brakło dla nas jego dobrego słowa i uśmiechu. Muszę przyznać, że wielu z nas nigdy dotąd nie spotkało się z tak bezinteresowną opieką, jaką nas otaczała młodzież polska oraz nasi wspaniali opiekunowie — klercy seminarium w Warszawie. Każdego dnia mieliśmy w ośrodku Mszę św. Stanowiła program duchowy dnia, okazję do spotkania z Chrystusem w Eucharystii... Organizowano nam również bardzo ciekawe wycieczki: do Malborka, Gdańska, Fromborka. Odwiedziliśmy także obóz koncentracyjny w Sztutowie. Żaden schodek nie był przeszkodą dla naszych pojazdów — wózków inwalidzkich. Mieliśmy zawsze obok siebie miłych pomocników. Wieczory spędzaliśmy na rozrywce: dyskoteki, konkursy, koncerty, gry, ogniska. Z turnusu wynieśliśmy najważniejsze — uczucie jedności i radości. Nie da się w pełni opisać wzruszających przeżyć.

Pożegnanie było smutne. Był już wrzesień, Krynica opuszczała, padał deszcz, morze nasuwało myśli filozoficzne. Żal było rozstawać się z naszymi przyjaciółmi, którzy podarowali nam te wspaniałe sierpniowe dni na ziemi polskiej. Po powrocie do domu mieliśmy zaszczyt gościć w rewanżu 50-osobową grupę pielgrzymów z Katolickiego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych na czele z prezesem panem Ryszardem Tatareczką. Przybyli na Litwę, żeby spotkać się z Ojcem Świętym, a jednocześnie zwiedzić Wilno i Wileńszczyznę. Ze swojej strony pragnęliśmy chociaż częściowo wynagrodzić i odwzajemnić tę serdeczność, z jaką otaczano nas w Polsce. I chociaż załatwiliśmy gościom zakwaterowanie i wyżywienie, niestety, nie mogliśmy załatwić tak wspaniałej opieki. Po prostu nie mamy osób do pomocy. Pomyślałam sobie: czyżby u nas na Litwie nie było seminarium? Gdzie jest nasza polska wileńska młodzież? Czy jest ona zdolna w najlepszym wypadku tylko na rowerową podróż do Rzymu?

Nie bacząc jednak na powyższe pytania, nasi goście z Polski byli bardzo zadowoleni i szczęśliwi z pobytu w Wilnie.

Muszę dodać, że tylko dzięki klerom z Warszawy Andrzejowi Rosłowskiemu oraz Dariuszowi Dynakowi, towarzyszącym KSN-owi, niektórzy członkowie naszego Stowarzyszenia „LitPolinva” (właśnie ci na wózkach) mogli się spotkać z Ojcem Świętym w kościele św. Ducha. I chociaż mieliśmy zaproszenia do kościoła, jednak dźwigać wózki przez pół miasta zdołali się tylko nasi mili przyjaciele z Polski.

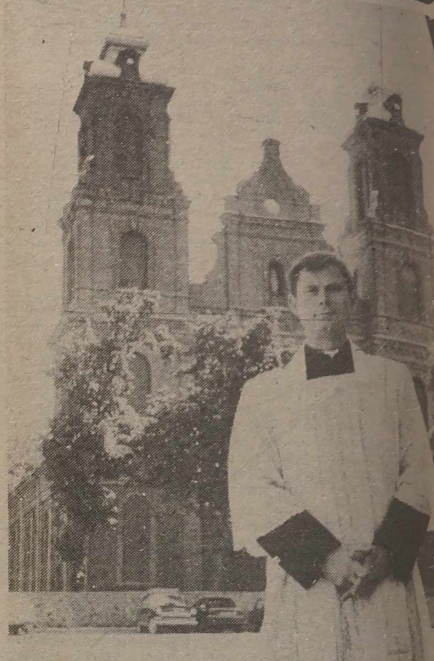
Kończąc tę krótką opowieść podam numer telefonu Polskiego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych „LitPolinva” w Wilnie — 75-85-17. Może znajdzie się ktoś chętny pomóc naszemu Stowarzyszeniu, nie chodzi wyłącznie o pomoc materialną.

Za pośrednictwem „Kuriera Wileńskiego” pragniemy w sposób szczególny podziękować wszystkim, którzy nam pomogli, w Polsce i na Litwie nas wsparli. Dziękujemy przede wszystkim panu Jonasowi Maciukevičiusowi, prezesowi Towarzystwa Inwalidów Litwy (Lietuvos Invalidų Draugija) za autokar, którym wyruszyliśmy w podróż do Polski, naszym sponsorom — firmie „M.S.” dyktatorowi M. Kaplanowi, przedstawicielstwu firmy „Kodak” w Wilnie (zastępcy dyrektora R. Griškevičiusowi, a także „Ritos virtuvė” za świetną pieczę na wieczorku pożegnaniowym z naszymi gośćmi z Polski, firmie „Baltex film” — za piękne kolorowe zdjęcia oraz firmie „Everest” z Gdyni i jej prezesowi I. Glielniakowi i M. Makowskiemu — za ofiarowaną naszemu Stowarzyszeniu sprzęt telekomunikacyjny. Bardzo serdecznie dziękujemy również redaktorowi „Kuriera Wileńskiego” panu Zbigniewowi Balcewiczowi.

Na wszelki przypadek podam konta bankowe „LitPolinva”: w litach — Komerčinis Bankas „Baltic Bank”, Kod 260101778, konto nr 700216, dewizowo — State Commercial Bank Of Lithuania, przy ul. Basanavičiaus 7, to „LitPolinva” Poles Invalids Association (Vilnius), account nr 07040332. Może znajdzie się ktoś chętny pomóc naszemu Stowarzyszeniu.

Irena PALEWICZ,
członkini zarządu „LitPolinva”

2 porządy REDAKCYJNEJ



„Rodzina polska musi być Bogiem silna”

To są słowa kardynała Stefana Wyszyńskiego. Pismo Święte poucza nas, że w rodzinie ma uczestniczyć Kościół Jezusa Chrystusa, na przykładzie życia świętej Rodziny z Nazaretu. Sądzę, że istotą życia religijnego w każdej rodzinie jest przede wszystkim modlitwa. Jest wspaniałe, gdy cała rodzina wieczorem zasiada w swoim kręgu, rozważa Pismo Święte. Mało jest dzisiaj takich rodzin, czytających je. Ludziom dzisiaj ciągle brakuje pieniędzy, więc robią wszystko, by je zdobyć. A kto w tym czasie zabiera o wychowanie religijne dzieci?

Dobrze, jeśli w pobliżu jest taki kapłan, jak ksiądz Józef Aszkietowicz. Poświęcił się całkowicie służbie Bożej. Jestem z parafii rukońskiej, niestety jednak jeżdżę do Turgiel na Mszę św. Stamtąd pochodzi moja babcia i tam na emigracji są pochowani moi krewni. Największe mam przeżycie, kiedy ksiądz proboszcz Józef Aszkietowicz odprawia nabożeństwo.

W kościele nawet ciche modły ustają, kiedy ksiądz Józef wznosi swe dłoń z kielichem, by przemienić wino w krew Chrystusa, a chleb w Przenajświętsze Ciało... A kiedy pieśń wypełnia świątynię, słychać, jak ksiądz razem z ludem Bożym śpiewa. Jego silny głos rozbrzmiewa w całym kościele...

Po nabożeństwie zawsze znajduję czas na rozmowę z wiernymi. I ludzie dzielą się z księdzem swoimi problemami. Dla każdego ma odpowiedź i nie słowo. Umocni do ducha, dawa odważy, gdy jest ciężko. Sam jest odważny i nieęty. Kazania księdza Józefa są proste i jasne. Pracuje w wielu parafiach. Zbudował nowy kościół w miejscowości Poleckiszki na Białorusi. Pełni pieczę nad odbudową kościoła w Onzandowie. Szczególną sympatią darzy księdza Józefa młodzież. Dla niej nie szczędzi swych starań. Bóg daje księdzu Aszkietowiczowi siłę i łaskę, aby mógł zrealizować wszystkie swoje plany.

Dla siebie niewiele wymaga. Wszyscy, którzy Go znają, wiedzą, że jeśli do kogoś można odnieść zdanie Apostoła „Mając żywność i odzienie na tym poprzestaw” (1 tm 6,8) — to z pewnością do księdza Józefa. W jego życiu najważniejszy jest Chrystus. Chrystusowi służy ku większej chwale Bożej i dobru rodzin swych parafian.

Irena RUSAKIEWICZ
Rejon wileński, Rukajnie

NA ZDJĘCIU: Ks. Józef Aszkietowicz przed kościołem w Turgeli.

Fot. Bronisława Kondratowicz

POSZUKUJĄ

Poszukujemy Edwarda Du-
dańca, syna Wiktora i Stanisławy, z
domu Huszczo, lat około 78.

Mieszkając w Dalkach w powiecie
święciański. Jeśli żyje skontaktuj
z jego potomkami, prosimy o kon-
takt pod numerem telefonu w Wil-
nie: 45-57-06.

„Zakichani goście”

Narodowych uliczkach i alejkach resortu w Druskiennikach często rozbrzmiewa mowa polska, rosyjska, litewska, niemiecka, fińska, hebrajska. Wypoczywa tu i leczy się wielu czołowych, a największą grupę stanowią Polacy.

Najliczniej kuracjusze z Polski ulokowali się w sanatoriach „Lietuva” i „Nemunas”. I nierzadko podpisani wraz z małżonką Małgorzatą, kurował się w sanatorium, 10-kondygnacyjnym „Nemunas”. Oczarowani jesteśmy Druskiennikami i tutejszymi niepowtarzalnymi walorami przyrodniczymi, i niezwykłym malowniczym krajobrazem, i spokojem, pięknem druskiennickiej architektury — tego miasta-ogrodu. Zakochani też jesteśmy z opieki zdrowotnej, z jakości zabiegów leczniczych.

Tę przyjemną, dobrą atmosferę psują jednak pewne drobiazgi i rzeczy, niestety, już powszechniejsze, denerwujące. Oto np. o kilkanaście metrów od naszego sanatorium „Nemunas” jest uliczny kiosk z prasą, ale są bardzo duże trudności z zakupieniem „Kuriera Wileńskiego”, nie mówiąc już o takich tytułach jak „Nasza Gazeta”, „Znad Wilii” czy „Magazyn Wileński”. Pani kioskarka, choć Polakowa — kuracjuszy liczy się na setki, biorąc pod uwagę pobytu we wszystkich tutejszych sanatoriach — otrzymuje tylko kilkanaście egzemplarzy „Kuriera” czy „Naszej Gazety”. Żeby dostać Wasz poczytny dziennik, trzeba dostarczyć na niego połowę. Codziennie polscy kuracjusze irytują się, czy uda się im zdobyć „Kuriera”, tym

bardziej, że prasę i litewską, i polskojęzyczną — co jest dla nas zupełnie niezrozumiałe — dostarcza się do kiosków około godz. 9.00, a właśnie o tej porze we wszystkich sanatoriach rozpoczyna się śniadanie.

Pani kioskarka, starsza już osoba, zachowuje się naprawdę dziwnie, niezrozumiale.

W piątek, 10 września, byłem miłownym świadkiem i uczestnikiem przykrych bardzo awantur. Otóż kuracjusze zaczęli pani kioskarkę zwracać uwagę na złośliwą wręcz powolność, jakby na celowe utrudnianie w nabyciu „Kuriera”.

— Niech pani się zlituje, proszę dziać! szczybie, wszak my jesteśmy tu gośćmi i powinniśmy się nam należeć jakieś względy — mówili

Polacy. I wtedy z ust pani kioskarki posypały się bardzo swoiste „komplementy”.

— „Cóż wy za goście, jesteście zas... gośćmi” — ta obywatelska dostojność zatkała nas, bo trzeba być człowiekiem wyjątkowo wrednym, żeby tak wulgarnie obrażać ludzi, dzięki którym właściwie funkcjonuje dzisiejszy kurort druskiennicki.

Bo bez setek i tysięcy kuracjuszy z Polski sanatoria tutejsze nie byłyby chyba rentowne, trzeba by je po prostu zamknąć, co oznaczałoby utratę pracy dla dziesiątków ludzi z personelu medycznego i administracyjnego. Szkoda, nie wszyscy na Litwie rozumieją stare jak świat hasło „Nasz klient — nasz pan”.

Józef KRAJEWSKI,
dziennikarz

Olszyn

WIEJSKIE MASŁO

Kochani moi rolnicy, bez których pracy nikt nie przeżyje ani dnia — od małego dziecka do podeszłości.

Ja również urodziłem się na wsi, a życie moje ułożyło się następująco. W wieku 16 lat przez całe lata pracowałem w kolchozie, bo on dostawał uzulnienia na słowo „kolchoz”, więc wysłał mnie zamiast siebie.

W ciągu owego lata zarobiłem na gumowe buty i chciałem w tych butach uciekać do miasta, bo wówczas wszyscy uciekali. Łatwo mówić — uciekać. Gdy miałem 16 lat i zgłosiłem się do dowód osobisty, wpisano mi do niego „kolchoznik”. Byłem napiętnowany, kolchoz uważał mnie za swoją własność, nie miałem szans zrzucić tego jarzma. Nie wypuszczano mnie.

Na szczęście przewodniczący „sielowskiego” doradził mi po przyjacielsku: „Zapłać 190 rubli (do dziś dnia nie wiem, dlaczego nie 200), a będziesz wolny. Otrzymasz zaświadczenie, że nie jesteś związany z kolchozem”. Niech mi ziemia będzie lekka (już nie żyje). Dzięki niemu uciekłem z kolchozu. Obecnie żyję w mieście, stałem się prawdziwym mieszczuchem, ale nadal duchowo jestem związany ze wsią. Zresztą, nie tylko duchowo, bo mam na wsi rodzinę.

Nieraz wspominałem swoją młodość. Ciężkie były czasy. Spędzanie ludzi do kolchozów, wyjazd do Syberii, represje... Ale ludzie z czasem się przyzwyczaili (piszemy o tym — również na początku pisywać, a potem się „przyzwyczajają”), powoli życie stało się trochę lepsze, więc zaczęli przypominać, błysnęła nadzieja, że nastąpią lepsze czasy...

Az oto te oczekiwane czasy nastąpiły. Odrzyskalimy wolność, owo wejście zostało wycofane z granic naszej Ojczyzny, ludziom zaczęto pozwolić zwracać ziemię, lecz było to nadal ciężkie...

Albo do rzeczy. Niedawno żona kupiła na rynku kawał wiejskiego masła. Ach, jakie to było masło!... Jedliśmy je — złociście, pachnące jak — i porównywalnym z tym, które kupujemy w sklepie. Niebo i ziemia. Az tu patrzmy, a w telewizji reportaż z pikiet rolników. Wieleśnisi pikietują, bo państwo ich oszukuje.

Kochani moi, może nie każdy wie, że mój zgodzi, ale mam dla was — ludzi ciężko pracujących na roli — taką oto radę.

Czy warto sztykować paszę, doć krowę, dźwigać mleko do mleczarni, by w ciągu kilku miesięcy (pikietujący twierdzą, że od kwietnia) nie otrzymać za nie ani centa. My w

mieście również nie zarabiamy kosmosów, ale wy przecież pracujecie za darmo. A nawet gdyby Wam za to mleko zapłacono. Ile? 18 centów za litr? W kombinacie mleczarskim to mleko odtuszcza, przelewają do butelek czy tekturowych opakowań i za litr serwatki biorą w sklepie już 55 centów. Czysty zysk — nie sięja, nie orzą, nie karmią, nie poją, nie doją, a zarabiają najwięcej, zagranicznymi samochodami jeżdżą.

Jeżeli się rolnicy zgadzają na taki zysk, to przeprasza, nie mam nic do gadania. Ale wiem, iż zdają sobie sprawę, że harują, a ktoś bogaci się ich kosztem, tylko nie widzą wyjścia z tej sytuacji. A ja mam dla nich taką oto radę — powracajcie do starych tradycji.

Pewna moja znajoma nigdy nie oddawała mleka do mleczarni. Przepu — zwała je przez centyferę, wybiła masło, robiła także sery i twarogi. Te swoje wyroby sprzedawała na rynku nie za psi grosz, lecz za normaine pieniądze, które wynagradzały jej pracę. Miała zawsze starych klientów, którzy również byli zadowoleni, bo towar mieli z pierwszej ręki — świeżutki i bardzo smaczny. Zaś serwatka i moja znajoma dokarmiała prosiaczki. Podwójna korzyść i wszyscy zadowoleni. Tymczasem jej sąsiadka dźwigała mleko do mleczarni, nawet dla siebie nie zostawiała. Pewnego razu sąsiadki usiadły i obliczyły, która robi lepszy interes. Chyba się domyślała, na czyją korzyść wypadły te obliczenia?

Więc, kochani rolnicy, moja rada jest taka. Mniej pikietować, lecz za darmo również karku nie zginać. Sami się zajmijcie przerabianiem waszego mleka na masło, sery, śmietanę. I sami je sprzedawajcie, bez pośredników, którzy bogacą się na waszej pracy. Powiecie: gra nie jest warta świeczki, bo co można zrobić z kilku lub kilkunastu litrów mleka? Można wejść do spółkę z sąsiadami lub nawet kilkoma sąsiadami. Nie stracie na tym, a rząd się może zreflektuje i nabierze szacunku dla rolnika.

Zresztą niektórzy to pojęli. Coraz częściej do naszych mieszkań w blokach rano dzwonią wiejskie mleczarki i proponują „mleczko prosto od krowy”. Taniej niż w sklepie, a jakoś nieporównywalna. I obie strony są zadowolone.

Rozumiem, że to może być potraktowane jako proces cofania się o 50 lat wstecz, ale w naszym państwie na razie wszystko jest porzucane do góry dnem. Musimy przetrwać ten okres. Nie dajmy się okradać.

Stefan W.

(nazwisko do wiadomości redakcji)

Jeszcze raz o wkładach oszczędnościowych

Droga Redakcjo
Należę do starych czytelników „Kuriera” i niejednokrotnie pisałem do Redakcji, to jednak ciągle jestem zdania, że dziennik coraz bardziej się politykuje. Tymczasem czytając gazetę również ludzie nie interesujący się polityką. Mam na myśli ludzi starszych, którym najważniejszą i najboleśniejszą sprawą stała się bezużyteczność wieloletnich wkładów oszczędnościowych. Po śmierci męża z 7 tysięcy rubli zebranych przez niego przez

lat kilkanaście przeliczono mi 70 litów na pogrzeb. Nie wiem, jak bym wyglądała gdyby nie bliscy krewni, którzy mi przyszli z pomocą.

Nie wiem, dlaczego na łamach „Kuriera” temat ten się omija. Czyżby to była błahostka nie warta uwagi? Chciałoby się znaleźć choćby małą zmianę na ten temat w gazecie, którą prenumeruję i czytam od lat.

Wanda SIEMASZKO
Rejon wileński

Radioodbiorniki „z myśką” — do kolekcji...

Zwracam się do Redakcji „Kuriera Wileńskiego” o pomoc. Jestem kolekcjonerem starych radioodbiorników i tego wszystkiego, co jest związane z rozwojem radiotechniki w Polsce w okresie 1924-1939. Interesuję mnie wyroby, podzespoły i literatura. Wśród moich zainteresowań poczesne miejsce zajmuje firma z Wilna „Elektrik”, która w swoim czasie była jedną z najnowocześniejszych.

Chciałbym zwrócić się do zamieszkałych na Wileńszczyźnie Polaków o pomoc. Podejrzewam, że w wielu domach mogą się znajdować jakieś niepotrzebne, zbędne

materiały dotyczące tej firmy, a może nawet i same radio.

W swoich zabiegach nie jestem samotnikiem, gdyż w Polsce jest jeszcze kilku kolegów, którzy interesują się rozwojem radiotechniki. Wspólnie podjęliśmy się, by na 70-lecie powstania „Polskiego Radia”, a będzie to w kwietniu 1995 r. wydać książkę-album.

Za każdą okazaną pomoc postaram się w jakiś sposób odwzajemnić.

Z poważaniem

Roman STINZING

Gdarsk

W Polsce umieją szanować pamięć zmarłych...

Przeczytałam w „Kurierze Wileńskim” list do redakcji czytelniczki pani Weroniki Grudzewicz pt. „Czy naprawdę korzystamy z wolności wiary?”

Bardzo uraził mnie w tym liście pogląd na ustawianie kwiatów w miejscu tragedii, że jakoby to sówieci albo pogański zwyczaj. Czyżby ta pani nigdzie nie była i biedy nie widziała? Byłam w Warszawie, w 1975 roku — 30 lat po wojnie. Przy zwiędnięciu stolicy, na ulicach przy ścianach domów napotykałam miniaturki z płonącymi świecami i świeżymi kwiatami... Warszawa mówiła mi, iż w taki sposób czci się pamięć po zabitych w czasie wojny. W Polsce umieją szanować pamięć o zmarłych. U nas zwyczaj składania kwiatów w miejscach tragedii, wypadków drogowych również powstał. Mnie to wcale nie razi. Przeżyłam taką tragedię.

W ten dzień sierpniowy, cichy i jasny
piorun w mój dom trzasnął!!!

Rozwarła się ziemia pod nogami,
Jasne słońce zgasało...

Serce mego syna bić przestało
młode życie na zawsze zgasało...

Wstań synku, drogi!
Synek nie wstaje —
nie wraca się z tej drogi...
To drzewo z korą odartą,
co przy drodze stoi
jest jak przestroga:
jeździe tu powoli...

Miejsce tej tragedii jest po drodze z Nowej Wilejki do Wilna, niedaleko skrzyżowania. Stoją tam żywe kwiaty już od dwóch lat. I będą stać dopóty, dopóki moje nogi chodzą. To miejsce jest dla Matki święte. Tutaj był mój syn, którego wyszeptali ostatnie słowa: „Mamo”...

Niech autorka krytycznego listu uświadomi sobie, że biedy się nie czeka, ona przychodzi zniwienka. A ślad w sercu zostawia do końca życia — niezatarty...

Irena TIEPŁOWA

Wilno

Ustawa Republiki Litewskiej nr 1-248 z 21 września 1993 r.

O ZMIANIE USTAWY REPUBLIKI LITEWSKIEJ O PRZEDSIĘBIORSTWACH PAŃSTWOWYCH

Zmienić ustawę Republiki Litewskiej o przedsiębiorstwach państwowych (Dziennik Ustaw, 1990, nr 30-709; 1993, nr 32(17) -730) i punkt 16 części I artykułu 5 dać w następującym brzmieniu: „16) zakładając konsorcja w tych przypadkach, gdy zakładane są jako rzeczywiste spółki gospodarcze”.

Ogłaszam tę ustawę jako przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS

Uchwała

Sejmu Republiki Litewskiej nr 1-245 z 14 września 1993 r.

O ZGROMADZENIU SENIORÓW SEJMU REPUBLIKI LITEWSKIEJ

Sejm Republiki Litewskiej na podstawie części II artykułu 9^a Statutu Sejmu postanawia powołać Zgromadzenie Seniorów Sejmu Republiki Litewskiej w następującym składzie:

- Česlavs Juršenas — przewodniczący Sejmu;
- Juozas Bernatoniš — zast. przewodniczącego Sejmu;
- Egidijus Bičkauskas — zast. przewodniczącego Sejmu;
- Aloyzas Sakalas — zast. przewodniczącego Sejmu;
- Neris Germanas — kanclerz Sejmu;
- Vytautas Buinevičius — (frakcja DPPL);
- Juozas Dringelis — (Zgoda Narodowa);
- Justinas Karosas — (frakcja DPPL);
- Andrius Kubilius — (Zgoda Narodowa);
- Algirdas Kunčinas — (frakcja DPPL);
- Vytautas Liutikas — (frakcja DPPL);
- Albinas Lozuraitis — (frakcja DPPL);
- Ryszard Maciejkianiec — (frakcja ZPL);
- Petras Papovas — (frakcja DPPL);
- Saulius Pečiūnas — (Zgoda Narodowa);
- Audrius Rudys — (frakcja SDPL);
- Kęstutis Skrebys — (Zgoda Narodowa);
- Ignacius Stasys Uždavytis — (Zgoda Narodowa);
- Virmantas Velikonys — (frakcja DPPL).

Przewodniczący Sejmu
Republiki Litewskiej
Česlavs JURŠENAS

Rozporządzenie rządu
Republiki Litewskiej nr 661p
z 22 września 1993 r.
w sprawie J. Kumpiene
i R. A. Lukoševičiusa

1. Mianować Janinę Kumpienę zast. dyrektora generalnego Państwowej Służby Cen i Konkurencji przy rządzie Republiki Litewskiej, odwołując ją ze stanowiska zast. dyrektora Służby Cen i Konkurencji.

2. Mianować Rimantasa Aloyzasa Lukoševičiusa zast. dyrektora generalnego Państwowej Służby Cen i Konkurencji przy rządzie Republiki Litewskiej, odwołując go ze stanowiska zast. dyrektora Służby Cen i Konkurencji.

Minister finansów,
p.o. premiera
Eduardas VILKELIS

W Wilnie w duchu... Generalbezirk Litauen

Władze Litwy, po wielu trudnościach, w styczniu br. zezwoliły Radzie Ochrony Pamięci, Walk i Męczeństwa w Warszawie na uporządkowanie kilkunastu grobów żołnierzy AK, poległych w walkach o wyzwolenie Wilna w lipcu 1944 r. Ich szczątki zostały ekshumowane z miejsc pochowania i przeniesione do kwatery partyzanckich na cmentarzu wojskowym Rossa.

Wydarzenie to stało się początkiem kolejnej nagonki litewskich mas mediów na Armię Krajową, tym razem przebiegającej swą agresywnością i hipokryzją argumentacji propagandę sowiecką z okresu największych prześladowań żołnierzy akowskich. W Wilnie powołano nadto komisję historyków, mającą zadanie zbadać i zekskorzować zbrodni AK i opracowanie stosownego raportu dla rządu litewskiego. Nieudróżnioną przewidywalną wyniki tych „badań”, skoro w komisji znaleźli się autorzy publikacji propagandowych w stylu godnej zacytowania decyzji Ministerstwa Sprawiedliwości Litwy, zakazującej działalności Klubu b. żołnierzy AK przy Związkach Polaków.

„Na terytorium Państwa Litewskiego — mówi się w uzasadnieniu zakazu — już od 1939 r. działały struktury podziemne Polski (...). Jedną z takich struktur była AK, której działalność wymierzona była przeciwko Państwu Litewskiemu i jego integralności terytorialnej (...).

Dlatego zarejestrowanie stowarzyszenia byłoby niezrozumiałe ze względu na interesy narodu oraz Państwa Litewskiego”.

Sternikiem odrodzonego Państwa Litewskiego należy w tym miejscu przypomnieć, że tymczasowy rząd litewski powiłał wkraczające w czerwcu 1941 r. do Litwy wojska hitlerowskie ośrodek do narodu, wyrażając „wdzięczność Zwierzchności europejskiej Kanclerzowi Wielkiej Rzeszy Niemieckiej — Adolfowi Hitlerowi i jego Bohaterskiej Armii, która wyzwoliła Litwę...”

„Zbawca” ten nie wynagrodził wienopoddańców „Państwem Litewskim” — jak to napisano w decyzji o infamii na Klub b. żołnierzy AK — tylko uczynił Litwę niemieckim Generalbezirk Litauen czyli Generalnym Komisarjatem Litwy, rządzonym przez Adolfa von Rentelna, umożliwiający jednak krótko trzymać na smyczy w niemieckiego buta kolaborantom litewskim pełnienie roli współokupanta Wileńszczyzny. Ci zaś, w poczuciu obowiązku wiernej służby „zbawicielowi”, wciągali

naród litewski do II wojny światowej, tylko że po stronie faszystów niemieckiego. „Wkładem” nadzwyczaj pólnym w kolaborantów Litwy było choćby wystawienie ponad 20 batalionów policyjnych do zwalczania ruchu oporu na Wileńszczyźnie, Białostoku, a nawet w okolicach Żytomierza i na Lubelszczyźnie. Okrucieństwo tych formacji wobec pacyfikowanej ludności cywilnej przebiegało nieraz samych Niemców. Niemiecki komisarz Śluka Carl swój raport do wielkoczarzący Białostoku Wilhelma Kubego o rzezi ludności żydowskiej, słynącej o gniś z pasów słuckich, kresowego miasteczka, jakiej dokonał 28 października 1941 r. litewski II batalion z Kowna, kończył prośbą: ... w przyszłości niech mnie Państwo uchroni przed tym batalionem policyjnym.

Szkoleni w Trawnikach k. Lubli- na litewscy wachmani obozowi dali się poznać jako kaci podczas likwidacji getta warszawskiego, w Treb-

Na łamach prasy polskiej

lince i innych miejscach zagłady. W kombinacji śmierci Vernichtungslager Majdanek 10 proc. załogi obozowej stanowili Litwini z przetrzonego z Wilna na Lubelszczyznę 2 batalionu policyjnego. W pamięci byłego więźnia Majdanka Józefa Korca zapisali się oni, „... jako maszyny wykonujące rozkazy, ale maszyny także często piekielne, nie różniące się niczym od esesmanów niemieckich...”.

Nazajutrz po zajęciu 24 czerwca 1941 r. Wilna przez wojska niemieckie rozplakotano w mieście obywateli, podpisane przez przewodniczącego Litewskiego Komitetu — S. Żakewičiusa i komendanta wojskowego miasta — gen. von Ostma- na, o aresztowaniu spośród wilnian 80 zakładników: 60 Żydów i 20 Polaków, po czym trzech z nich zaraz potem powieszono u wylotu ul. Kasztanowej na placu katedralnym. Zbrodnia ta była początkiem eksterminacji ludności Wileńszczyzny przez gestapo i z udziałem wszystkich rodzajów służb policji litewskiej, ochotniczego litewskiego Sonderkommando i zdominowanej przez szaulistów administracji litewskiej. W jej wyniku dokonano zagłady około 100 tysięcy obywateli polskich wyznania chrześcijańskiego, wyteplono wileńskich cyganów, rozstrzelano tysiące Po-

laków. Dalsze kilkadziesiąt tysięcy młodych Polek i Polaków zesłano na roboty przymusowe do III Rzeszy, gdzie wielu w nich zginęło w wyniku dywanowych bombardowań niemieckiego przemysłu zbrojeniowego przez armie lotnictwa alianckiego. Zlikwidowano polskie zgromadzenia zakonne oraz Seminarium Duchowne w Wilnie, tworząc w to miejsce litewskie. Do obozów pracy i miejsc odesobnienia zesłano księży polskich z Wilna z metropolią wileńską abp. Romualdem Jalbryzkowskim na czele. Zawszeżono dobra oraz dokonano grabieży mienia eksterminowanej ludności w skali nie mającej analogii w historii ziemi wileńskiej.

Terror i prześladowania wymogły na ludności Wileńszczyzny wyłonienie w swej samoobronie AK, walczącej potem po stronie koalicji alianckiej z faszystami na tym odcinku frontu.

Zmarły w maju br. sygnatariusz orędzia tymczasowego rządu Litwy Vytautas Landsbergis-Zemkańs był chowany z honorami należnymi dla bohatera narodowego z Mszą żałobną koncelebrowaną pod przewodnictwem metropolity wileńskiego ks. abpa Bačkisa. Innym nieoczekiwanym wydarzeniem było zrehabilitowanie przez prokuratora generalnego Litwy kilkunastu opiewanych ludności żydowskiej, której mienie, w myśl wspomnianego orędzia, miało być znacjonalizowane i „... przechodziło na własność Państwa Litewskiego”.

Dzisiaj władze litewskie, występujące w obronie tegoż państwa, które tak haniebnie zapisało się w historii narodu litewskiego, wyjęły b. żołnierzy AK spod prawa zreszenia w ich Klubie. Oczekiwano, iż tej miary polityk, co prezydent Litwy A. Brazauskas dbając o wizerunek swego państwa wykaże dobrą wolę i zechce naprawić krzywdę wyrządzoną przez swego poprzednika i syna wspomnianego sygnatariusza orędzia w jednej osobie. Oczekiwania te jednak okazały się zwodnie, gdyż Litwa jest jedynym państwem, w którym obowiązują zakaz stowarzyszenia się kombatantów b. koalicji antyhitlerowskiej oraz w sposób bezprzykładny szkaluje się AK.

W sytuacji, gdy bojówki faszystowskie pała w Niemczech Turków, postawa władz litewskich wymaga bacznej uwagi opinii publicznej — nie tylko naszej, ale także Europy i świata!

Jerzy T. ZALESIAK
„Kresy” nr 15, 1993 r.

„Łupaszce” oddano sprawiedliwość

Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego unieważnił 1 bm. wydany w 1950 r. wyrok w sprawie tzw. Ośrodka Mobilizacyjnego Okręgu Wileńskiego Armii Krajowej. Sprawa toczyła się z wniosku Światowego Związku Żołnierzy AK, żyjących jeszcze skazanych lub ich rodzin.

Za przygotowywanie obalenia ówczesnego ustroju i władz, szpiegostwo, zamachy terrorystyczne, mordowanie polskich patriotów i radzieckich partyzantów oraz współpracę z hitlerowcami skazano wtedy na śmierć i stracono mjr. Zygmunta Szendziela- rza „Łupaszke”, dowódcę V Wileńskiej Bygady AK, ptk. Antoniego Olechnowicza ps. „Pohorecki”, Lucjana Minkiewicza ps. „Wiktor” i Henryka Borowskiego. Dożyłowie (wysła na wolność po 8 latach) wymierzono Lidii Lwow, żonie „Łupaszki”, a 12 lat więzienia innej sanitariuszce — Wandzie Minkiewicz.

W obszernym i głęboko umotywowanym uzasadnieniu unieważniającego postanowienia Sąd WOW podkreślił jednoznacznie patriotyczną postawę wszystkich skazanych. „Celem ich działania było prowadzenie walki na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego, taki też był statutowy cel Armii Krajowej. Jest objęte, przeciwko komu tę walkę prowadzono — Niemcom czy Armii Czerwonej”. Przypomniał również wrogi stosunek tej armii do AK, przejawiający się aż w fizycznej likwidacji jej żołnierzy. Najjaskrawszym tego przykładem był los uczestników operacji „Ostra Brama” czy likwidacja w 1943 r. oddziału „Kmicica”.

Odnosząc się do zarzutów walki z partyzantką radziecką sąd powiedział, że była ona przejawem prawa do obrony, którego nikt nikomu nie może odmówić. Tym bardziej, że znane były plany likwidacji polskiego podziemia. Sąd kategorięcznie odrzucił hanbiące zarzuty o współpracy oskarżonych Olechnowicza i Borowskiego z Niemcami. Z materiału dowodowego, i to zgromadzonego już w 1950 roku, jasno wynikało, że w grę wchodziła tylko wywiadowcza gra między



wywiadem AK a Abwehrą. Nic więcej.

Momentem przełomowym w walce oddziałów AK na Wschodzie jest, jak zauważył sąd, 1944 r. i przejęcie przez te tereny frontu. „Zmieniły się warunki, ale cel walki pozostał ten sam. Jej formą były narzucone okoliczności, na które żołnierze nie mieli wpływu. Rozpoczął się kolejny etap wojny, tym bardziej tragiczny, że domowej”. I przeleż ten przyrzątnął należało ocenić działalność skazanych. Skoro była to wojna domowa — wywodzi dalej skład orzekający — to musiał być jej następstwem. „Tam, gdzie mamy do czynienia z walką zbrojną, muszą być i ofiary”.

Odnosząc się do postawionych podczas ówczesnego procesu zarzutów czysto kryminalnych, np. rabunków Sąd WOW uznał je za zabiegi o wyłącznie propagandowym charakterze.

Jedynym nie anulowanym teraz fragmentem wyroku było skazanie „Łupaszki” za wydanie rozkazu rozstrzelania bez sądu wziętego do niewoli funkcjonariusza UB Józefa Harnała. Egzekucja była naruszeniem podpisanego przez Polskę konwencji międzynarodowych oraz wytycznych polskich władz cywilnych i wojskowych. Jednocześnie bowiem stwierdzano w nich, że żołnierzywo polskiemu nie wolno zabijać jeńców.

Postanowienie nie jest prawomocne.

Jan ORDYŃSKI
„Rzeczpospolita” z dn. 23 października 1993 r.

Sąd społeczny nad AK

Wymiar sprawiedliwości Litwy interesuje się ludobójstwem mieszkańców Litwy dokonanym przez Niemców, Rosjan, Izrael dopomagą w badaniu ludobójstwa Żydów. Kto zaś zbada i oceni ludobójstwo Litwinów dokonywane przez Polskę i jej wojsko?

W latach 1942-1946 w Litwie Wschodniej srożyła się podległa polskiemu rządowi emigracyjnemu Armia Krajowa. Zmierziała ona do odrodzenia Polski na okupowanym w 1920 roku nie polskim terytorium etnicznym i historycznym, zmniejszenia liczby Litwinów i innych mieszkańców nie mówiących po polsku w Giedrojach, Inturkach, Janiszach, Bijutiskis, Dubinkach w rejonie malackim, w gminach

dziewiętniej, wileńskiej, olkienickiej, święciańskiej, oszmiańskiej, giwieckiej, peleskiej, raduńskiej, woronowskiej i wielu innych. W Polsce AK broniła swego państwa, natomiast na Litwie zmierziała do jej okupowania.

Prosimy opisać działalność Armii Krajowej na Litwie, przedstawić dokumenty, zdjęcia itd., spisać ofiary, poszkodowanych, podając: nazwisko, imię, imię ojca, rok urodzenia, datę, miejsce, okoliczności śmierci czy przyczynionych cierpień, wieś, gminę, miejsce pochowania, nazwiska morderców i świadków. Dane prosimy przysłać pod następującym adresem: Towarzystwo „Vilnia”, A. Jasko 9, Vilnius 2600. Wiadomości te zosta-

ją wykorzystane w książce „Armia Krajowa na Litwie”, w przygotowywanym sądzie społecznym Armii Krajowej, przedstawione państwowemu komisji badania działalności Armii Krajowej na Litwie.

Zapraszamy do udziału w społecznym sądzie nad Armią Krajową, który odbędzie się 8 października (w piątek) 1993 r. o godz. 11.00 w Wilnie w Domu Nauczyciela (Wileńska 39, Wielka Sala, 4 piętro).

OD REDAKCJI: Informację tę dostarczył do naszej redakcji przewodniczący Towarzystwa „Vilnia” K. Garża z prośbą o publikowanie. Nie udało się nam ustalić, gdzie i przez kogo zarejestrowany jest „Klub Ofiar AK”. Jak poinformowała redakcję gl. specjalista wydziału prawa publicznego departamentu ustaw Ministerstwa Sprawiedli-

Porządek dzienny sądu:

1. Prezentacja społecznych jurorów komisji.
2. Historia działalności Armii Krajowej na Litwie (krótki przegląd).
3. Badanie konkretnych przestępstw AK z udziałem świadków, przedstawienie dokumentalnego materiału.
4. Wyowiedzi uczestników.
5. Posiedzenie społecznej komisji jurorów.

wości Litwy Aldona Bieksien, w ministerstwie taki klub nie jest zarejestrowany, czyli na skalę Litwy jego działalność należałoby uważać za nielegalną. Być może, ten klub zarejestrował samorząd m. Wilna, ewentualnie któregoś z rejonów Wileńszczyzny. O tym nie wiemy. Niemniej klub ten organizuje sąd społeczny nad AK, zapraszając

6. Raport komisji społecznych jurorów (werdykt sądu społecznego).

Zapraszamy do przedstawiania danych, proponowania kandydatów do społecznych komisji jurorów. Musi być ocenione ludobójstwo obywateli Litwy wszystkich narodowości.

Klub ofiar Armii Krajowej

wszystkich tych, którzy mają coś do powiedzenia na ten temat. Sąd należy zrozumieć, że na tej imprezie będą widziane osoby, które przedstawiają dokumenty, zarówno oskarżające jak i broniące AK. Redakcja „Kuriera” wysła na tę imprezę swoich sprawozdawców, którzy poinformują Czytelników gazy o przebiegu i treści spotkania.

TELEWIZJA

PIĄTEK, 8 PAŹDZIERNIKA
LTV

8.00 — Panorama. 8.35 — Wiadomości ze świata. 9.25 — Film anim. 9.45 — Po godzinie po lekcjach. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Wiadomości BBC. 19.30 — Wideo magazyn mody. 20.00 — Album rodziny. 20.30 — Najśmieszniejsi ludzie Ameryki. 21.00 — Panorama. 21.30 — Serial „Policja z Miami” (4). 22.00 — Aleja Laisvės. 22.40 — Telegra. „Poł na poł”. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Reportaż z międzynarodowego festiwalu pop muzyki. „Vilnius-93”. 23.45 — Studio MT.

Tele - 3

7.00 — Wiadomości CNN. 7.30 — Muzyka. 8.00 — Filmy anim. 8.30 — Film „Tarzan”. 9.00 — Filmy anim. 9.30 — Muzyka. 9.45 — Film „The Young Picasso” (4). 10.45 — Serial „Santa Barbara”. 11.05 — Filmy anim. 16.30 — Muzyka. 16.55 — Film W. Disneya. 17.40 — Muzyka. 18.00 — Film dok. 18.30 — Program Szwajcarskiej TV. 19.00 — Wiadomości. 19.25 — Film „Człowiek z Bulwaru Kapucynów”. 21.00 — Wiadomości CNN. 21.30 — Film dok. 22.00 — Kanał Discovery. 23.00 — Film.

Warszawa

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Program dnia. 10.15 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 11.00 — „Dobry i zły” — film fab. prod. franc. 13.00 — Wiadomości. 13.15 — Magazyn notowań. 13.45 — Dla dzieci: „Ciuchcia”. 14.30 — 16.55 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — Dla dzieci: „Ciuchcia”. 17.50 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Teleexpress. 18.25 — Test. 18.40 — „Przestrzenie nauki”. 19.00 — Randka w ciemno — zabawa quizowa. 19.45 — Zulu Gula — program satyryczny. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.15 — „Dobry i zły” — film fab. prod. franc. 23.10 — Zawsze po 21. 22.40 — Wiadomości. 0.15 — Gorąca linia. 0.25 — Muzyczna Jedynka. 0.30 — „Na torach chwały” — film fab. australijsko-kanadyjskiej. 2.00 — Koncert z Hiszpanii.

Ostankino

5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Filmy anim. 8.45 — Bajka. 9.45 — Piesni rosyjskie. 10.00 — Klub podróżników. 10.50 — Ekspres prasowy. 11.00 — Dziennik. 11.20 — TV film-spektakl. M. Roszczin. „Po pojedynku”. 13.40 — Film anim. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Brydż. 14.50 — Biznes. 15.05 — Balet. 16.00 — Bajka. 17.00 — Dziennik. 17.20 — O problemach Inguszetii. 17.40 — Człowiek i prawo. 18.00 — O pogodzie. 18.15 — Wagon. 03. 18.45 — Pole cudów. 19.40 — Dobranoc. 19.55 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Człowiek tygodnia. 20.55 — Film „Marlow, prywatny detektyw”. (2). 22.00 — Biuro polityczne. 22.35 — Wiecej muzyki. 23.40 — Autoshow. 0.10 — Program X. 0.35 — Hity. Podczas przerwy — Dziennik. 1.40 — Ekspres prasowy.

SOBOTA, 9 PAŹDZIERNIKA
LTV

9.00 — Wiadomości. 9.05 — Dla dzieci. 10.00 — Dla rodziny i dla domu. 10.30 — Słowo chrześcijańskie. 10.40 — Zgoda. 11.30 — Nasz język. 12.00 — Witaj, Francjo. 12.30 — Dla zdrowie. 13.10 — Serial Litewskiej TV. Tadas

Blinda” (1). 13.40 — Piłka. 14.40 — Dni kultury niemieckiej w krajach bałtyckich. 15.30 — Jazz session. 15.55 — Program białoruski. 16.05 — Serial „Złoty błoto”. (5). 17.00 — Cudzego bólu nie było. 18.00 — Wiadomości. Opinie. 18.30 — Z Zachodniego Wybrzeża. 19.00 — Spektakl. 20.00 — Film dok. „Nowy Jork. Narody Zjednoczone”. 20.30 — Program studiów wideo. 21.00 — Panorama. 21.30 — Pod własnym dachem. 22.15 — Serial „Starec”. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Reportaż z międzynarodowego festiwalu pop muzyki „Vilnius-93”. 23.45 — Muzyka Ameryki Łacińskiej.

Bałtycka TV

8.00 — Weekend dla dzieci. 8.30 — Ja i ty oraz inni. 9.00 — Problemy. Poglądy. Perspektywy. 9.30 — Bicz ekologiczny. 10.00 — Program TVP.

Tele - 3

9.00 — Filmy anim. 11.00 — Film. 12.30 — Muzyka. 13.00 — Wiadomości CNN. 14.00 — Film. 15.30 — Muzyka. 16.20 — Futbol bez granic. 17.15 — Muzyka. 17.30 — Filmy anim. 18.30 — Program muz. „Wszystko”. 19.00 — Wiadomości. 19.25 — Film „Winston Churchill”. 20.20 — 20 najlepszych piosenek MTV. 22.00 — Kanał Discovery. 23.00 — Film. 1.00 — Klub dla dorosłych.

Warszawa

10.00 — Wiadomości. 10.10 — „Ziarno”. 10.35 — Dla dzieci: „5-10-15”. 12.00 — „Odyseja z wierzchołka” — serial przyrodniczy prod. USA. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — „Rodzinna anegdota” — historia rodziny Dziezdzewskich. 13.45 — „Żyć w zgodzie z naturą”. 14.15 — Studio sport — apetyt na zdrowie. 15.00 — „Walt Disney przedstawia”. 16.15 — Jesienne MTV. 16.40 — „Dom — muzeum Heleny Modrzejewskiej”. 17.05 — Telewizyjny Teatr Rozmaitości: Ferenc Karinthy — „Drobnie ogłoszenia”. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Premiery Muzycznej Jedynki. 19.15 — „Dzień za dniem” (14) — serial prod. USA. 20.00 — Małe wiadomości DD. 20.10 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — Polskie ZOO. 21.30 — „Tak tak” — komedia obyczajowa prod. polsko — francuskiej. 23.10 — Program na jutro. 23.20 — Wiadomości. 23.25 — Ale kino. 0.35 — Sportowa sobota. 0.45 — Program rozrywkowy. 1.40 — „Sprawa Jennifer” — dramat prod. USA. 3.15 — „Halucynacje” — film fab. prod. USA.

Ostankino

6.00 — Dziennik. 6.25 — Gimnastyka. 6.35 — Ekspres prasowy. 6.45 — Sobotni poranek biznesmena. 7.30 — Gry hazardowe. 8.00 — Maraton-15. 8.30 — Międzypaństwowa spółka TVR „Mir”. 9.55 — Medycyna dla ciebie. 10.25 — Film dok. 11.20 — Abecadło przywaciarza. 11.45 — Film fab. „Jeśli jutro będzie wojna”. 14.00 — Dziennik. 14.30 — TV film fab. „Peppi Długapończocha”. (4). 15.00 — Pieniądże i polityka. 15.30 — Program sportowy. 16.15 — Czerwony kwadrat. 16.55 — W świecie zwierząt. 17.40 — Show. 18.10 — Zagrała harmonia... 18.40 — Teatr — moja miłość. 19.40 — Dobranoc. 19.55 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Film fab. „Chiński syndrom”. 22.45 — Studio „Rezonans”. 23.00 — Dziennik. 23.20 — O pogodzie. 23.25 — Na szachownicę mistrzostwach świata. 23.40 — Nowości biznesu. 0.05 — Sport. 0.15 — Najlepsza muzyka dziesiątka miesiąca. 1.00 — Stop kadr. 1.30 — Program MTV. 2.00 — Nowości filmowe.

Co, kiedy, gdzie

TEATRY

* **Opera.** Jutro opera „Norma”. W niedzielę dzieci mogą być na operze „Jonas i Gretute” zaś wieczorem balet „Giselle”.
* **Polski Teatr Dramatyczny** przy byłym Pałacu Kultury Kolejowej w niedzielę zaprezentuje „Mirandolę”. Początek o godz. 16.
* **Akademicki Dramatyczny** zaprasza dziś na „Markiza de Sade”. W niedzielę dla dzieci „Bracia Lwie serca”. Na Małej Scenie w sobotę i niedzielę „Starucha”.
* **Wileński Teatr Mały** na scenie Akademickiego zaprezentuje dziś premierę — sztukę F. Dostojewskiego „Białe noce”.
* **Teatr Młodzieży.** Dziś możemy tu obejrzeć „Śmierć Anarchisty”. W sobotę „Kwadrat”. Natomiast w niedzielę „Na drugi rok o tej porze”.
* **W Sali-99** w sobotę zaprezentowana zostanie „Elektra”, a w niedzielę „Dobranoc, mamo”.
* **W Rosyjskim Dramatycznym** dziś możemy obejrzeć „Mistrza i Małgorzatę”. W niedzielę dla dzieci „Kopciuszek”, zaś wieczorem „Te kobiety wszystko mogą”.
* **Na Małej Scenie** w sobotę premiera — wieczór romansu rosyjskiego „Tylko jedyny raz”.
* **I jeszcze jedna premiera.** Tym razem w „Teatrze”. Dzieci obejrzeć mogą dwa dni z rzędu (w sobotę i niedzielę) „Kroślewę Śniegu”.
* **Na Małej Scenie** — „Białe kotki” (sobota), a w niedzielę „Czerwony Kapturek”.
* **FILM**
* **Najlepszy western roku**

NA SCENIE „MIRANDOLINA”

Polski Teatr Dramatyczny przy byłym Pałacu Kultury Kolejowej (obecnie Młodzieżowe Centrum Kultury „Meno lyga”) zaprasza w niedzielę na premierę. Będzie to komedia Carlo Goldoniego „Mirandolina”, którą przygotowała reż. Elżbieta Monkiewicz, dyplomantka Białostockiego Kursu Kultury. Zaangazowaną są: Irena Litwinowicz,

1992 „Pamiętajcie złoto”, nagrodzony aż czterema Oscarami obejmie możemy w stołecznym kinie „Vilnius”. Reżyser i odtwórca roli głównej Clint Eastwood.

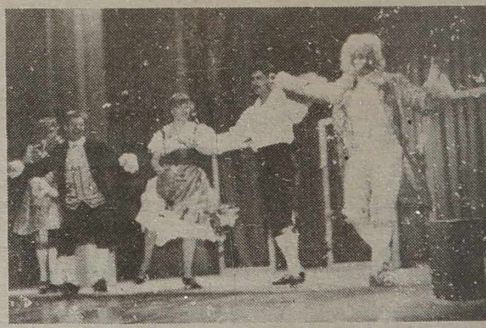
KONCERTY

* W ramach trwających Dni Kultury Niemiec w sobotę w Pałacu Pracowników Sztuki wystąpi chór kameralny z Niemiec „Cantemus”. Dyrygent R. Wippermann.
* W Sali Barokowej w sobotę na organach gra T. Bakućionis.
* Trzy dni z rzędu w Pałacu Sportu miłośnicy muzyki mogą być na koncertach przebiegających w ramach III Międzynarodowego festiwalu pop muzyki „Vilnius-93”. W Wilnie wystąpią znani wykonawcy z Anglii, Ameryki, Rosji i innych państw.

WYSTAWY

* Najwięcej prezentacji w galerii „Arka”. Możemy tu obejrzeć autorskie pokazy V. Jusjonisa, A. Karinauskasa (malarstwo) oraz rysunki, grafiki i malarstwo I. Weber ze Szwajcarii.
* W Galerii Medalij obejmie można ceramikę D. i G. Raudonisiów.
* Zaś w Galerii Fotograficznej pokaz fotografii z Izraela V. Wolf Breksteiną pt. „Poszukiwania na Litwie” poświęcony pamięci wymordowanych Żydów.
* W salonie Litewskiego Funduszu Kultury prezentują swe prace uczniowie Szkoły Sztuk Pięknych im. M. K. Ciurlionisa.

Fot. B. Kondratowicz



Kalendarium

* Piątek (8.X) jest 281 dniem 1993 r. Do końca roku 84 dni.
* Znak Zodiaku — Waga.
* Imieniny: Bogdana, Brygidy, Demetriusza, Pelagii.
* Wschód Słońca — 6.34, zachód — 17.39. Długość dnia 11 godz. 05 min.
* Księżyc. Ostatnia Kwadrant o 21 godz. 36 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 8 października zachmurzenie zmienne, bez opadów, wiatr południowo-wschodni, umiarkowany. Temperatura 14—16 stopni.
W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwałe opady, temperatura w nocy 6—11, w dzień 10—15 stopni ciepła.

SKUPUJEMY

czeki inwestycyjne. Pracujemy w godz. 9.30—13.00 i 14.00—18.00 (w dniach pracy).
Zwracać się: Vilnius, Ligonines 6, tel. 22-10-24. (Zam. 2578)

Pozbyć się alkoholizmu, nałogu palenia, nadwagi, tuczysz pomoże nam lekarz psychoterapeuta.
Dmitrij SAIKOW.
Informacja i zapisy: Vilnius, tel. 69-28-36 od godz. 17 do 20 w dniach pracy. (Zam. 2635)

UCZĘ

przypislesz metodą litewskiego języka poloncznego. Indywidualny trzyletni kurs — 300 litów.
Vilnius, tel. 42-01-93 (od godz. 17 do 19). (Zam. 2637)

PO WYSOKIEJ CENIE

skupujemy złoto i platynę wszelkiej próby, odceny Leina. Pracujemy bez dni wolnych od godz. 9 do 20, Platynę od razu.
Vilnius, Vrublevskio 2, tel. 22-70-17 (koło Placu Katedra Inego). (Zam. 2624)

NAPRAWIAMY

łódzki w domu, w rejonach wileńskich i sołecznikach. Vilnius, tel. 35-15-40, 35-15-46. Bułtine technika. (Zam. 2637)

OFERUJĘ

do wynajęcia pokój w centrum miasta biznesmenom i Polakom.
Vilnius, tel. 35-39-54. (Zam. 2620)

SPRZEDAJE SIĘ

różne kurtki ze skrawków skóry (26 USD), kożuchy różnych kolorów i rozmiarów w cenie 40—45 USD.
Zwracać się: Vilnius, tel. 73-74-08. (Zam. 2556)

SKUPUJĘ

w różnych ilościach złoto, miedź, mosiądz, brąz oraz innych metali kolorowych.
Zwracać się: Wilno, tel. 76-25-02. (Zam. 2606)

DROGO PŁACIŃY

za złoto i platynę.
Vilnius, Kalvariju 148-50. Tel. 76-56-89. (Zam. 2619)

W centrum miasta

PO DOBREJ CENIE
skupujemy złoto i platynę.
Vilnius, tel. 75-15-28, 75-51-81. (Zam. 2604)

Grono nauczycielskie i personel techniczny szkoły średniej im. J. I. Kraszewskiego m. Wilna składa wyrazy serdecznego współczucia Waleremu GRODZIOWI z powodu zgonu jego Małgi.

Dyżurni wydania:

Józef SZOSTAKOWSKI,
Zbigniew MARKOWICZ,
Teresa ŻARK,
Teresa STRUMILO,
Anna RZEWUSKA

KURIER
Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Sejmiku i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres:
Laisvės pr. 60,
2044, Vilnius
Lietuvos Respublika
Kod 67218
Cena 15 ct
W Polsce — 1060 zł.
Zam. 3366
Nr rejestracji — 322.
Drukarnia Państwowa
Przedsiębiorstwo „Spauda”

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.
Działalność państwa i samorządu terytorialnego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, stołeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-78-88, fletonów i sportu — 42-80-63, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, korespondencja — na region wileński — 42-78-90, 45-03-95, sołeczniki — 52-780, święciański — 44-21-46, trocki i szyrwincki — 62-42-67, fotokorespondent — 42-80-81, tłumacze — 42-80-60, 42-72-71, styliści — 42-72-92, maszyniści — 42-77-72.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Biuro ogłoszeń i reklamy — pr. Laisvės 60, 11 piętro, pokój nr 1114. Telefon — 42-69-63. Czynne od 9.00 do 17.00 w dniach pracy.